

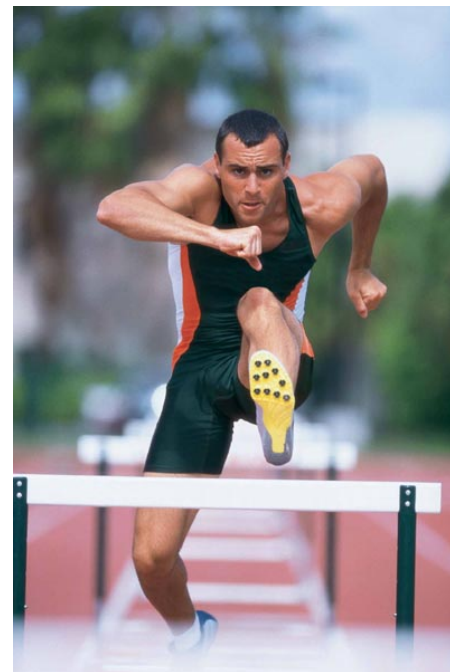
Tekst znajduje się na stronie / new address

<http://jacek.kwasniewski.org.pl>

Rozdział I

Zachodnia cywilizacja i szybkość

Rozdział w skrócie	7
Co to jest cywilizacja zachodnia	9
Szybkość w cywilizacji zachodniej	18
Szybkość z perspektywy jednostki	33
Marketing i reklama a system wartości	34
Wartości cywilizacyjne LNS (Lepszy-Nowy-Szybszy)	41
Dlaczego wartości LNS są coraz ważniejsze	50
Cnota pośpiechu - czemu jej ulegamy	57



Zachodnia Cywilizacja i szybkość

Pytania, które stawiam w tym rozdziale i na które chcę odpowiedzieć:

- Co to jest cywilizacja zachodnia? Jakie są jej unikalne cechy?
- Dlaczego cywilizacja zachodnia jest coraz szybsza i jak należy rozumieć pojęcie szybkości cywilizacyjnej?
- Jak rosnąca szybkość cywilizacji zachodniej stała się dla nas wartością, którą na co dzień odczuwamy i która nas motywuje i popycha do działania?

Dzięki lekturze tego rozdziału:

- poznamy unikalny dla Zachodu mechanizm szybkiej i masowej mobilizacji kapitału, który rozpędza naszą gospodarkę do coraz większej szybkości.
- Zobaczymy, jak rosnąca szybkość cywilizacyjna wytworzyła specyficzny zespół wartości LNS, który wpierw zespolił się z naszymi wartościami tradycyjnymi a następnie zaczął je spychać na bok. Zobaczymy dlaczego te wartości jedni akceptują z ochotą a inni z konieczności i z niechęcią.
- Zobaczymy wreszcie, jak te wartości coraz silniej determinują nasze postępowanie i są paliwem aksjologicznym, które dalej napędza i rozpędza zachodnią cywilizację.

Co to jest cywilizacja zachodnia



Zanim przystąpimy do analizy zachodniej cywilizacji określmy co pod tym pojęciem rozumiemy. Jest to rzeczywistość wielowymiarowa i tak ją będziemy dalej traktować.

Dlatego pytanie ogólne, czym jest zachodnia cywilizacja dzielę na pięć pytań szczegółowych:

Jaka jest **lokalizacja geograficzna** zachodniej cywilizacji?

Jakie jest **dziedzictwo historyczne** zachodniej cywilizacji, które otrzymaliśmy i które posiadamy?

Jaka jest zachodnia **technopolis**, czyli wymiar naukowy, techniczny i gospodarczy tej cywilizacji?

Jakie są specyficzne dla zachodniej cywilizacji **systemy wartości**?

Jak wygląda w zachodniej cywilizacji **sfera życia codziennego**?

Dopiero suma odpowiedzi na te pytania pokazuje, co będę dalej rozumiał pod pojęciem cywilizacja zachodnia. Taki wielowymiarowy sposób definiowania cywilizacji idzie kursem wytyczonym m.in. przez Fernanda Braudela.

geografia



Obszar
cywilizacji
zachodniej

przez cywilizację zachodnią będę dalej rozumiał:

Europeę (bez Rosji), **USA, Kanadę, Australię i Nową Zelandię**

W przypadku niektórych krajów ich zaliczenie bądź nie do cywilizacji zachodniej zawsze jest kwestią sporną. Wyłączyłem Amerykę Łacińską, która wywodzi się z cywilizacji Zachodu, ale ma odrębną tożsamość, bardziej korporacyjną i autorytarną. Są kraje, które przejęły zachodnie wzorce, zwłaszcza ekonomiczne i konsumpcji masowej (np. Izrael i Japonia), ale brak im wielu zasadniczych cech stanowiących o tożsamości Zachodu. Natomiast uwzględniona jest cała Europa, choć jej wschodnie obrzeża (np. Rumunia, Bułgaria, Ukraina) zawsze były pod silnymi wpływami Wschodu.

dziedzictwo

O tożsamości cywilizacji zachodniej decyduje jej dziedzictwo kulturowe, religijne i polityczne



dziedzictwo starożytności klasycznej

Zachód przejął grecką filozofię i racjonalizm i prawo rzymskie w stopniu bez porównania większym niż islam i prawosławie. Przejął także język łaciński i chrześcijaństwo.



katolicyzm i protestantyzm

zachodnie chrześcijaństwo pod względem historycznym to najważniejsza cecha cywilizacji zachodniej. Zintegrowało Europę kulturowo i językowo, dało wspólną religię i system wartości. Kościół i chrześcijaństwo dokonały ideologicznej asymilacji barbarzyńców, były otwarte na rynek i naukę, odegrały istotną rolę w rozwoju gospodarczym wczesnej Europy. Kościół intensywnie propagował kluczowe idee decydujące o wielowiekowej innowacyjności i przedsiębiorczości Zachodu, m.in., że czas biegnie linearnie, rzeczywistość jest poznawalna, a byt jest dobry,

języki europejskie

w odróżnieniu od innych cywilizacji (np. islam) w Europie wiele języków, ale także integrująca kulturowo łacina



rozdział władzy duchowej i doczesnej

niemal unikalny na tle innych cywilizacji (poza hinduską) i niezwykle istotny dla rozwoju wolności na Zachodzie.

rządy prawa

jako przeciwstawienie rządów opartych na arbitralnej woli władcy. Podstawą rządów prawa było przejęcie rzymskiej koncepcji prawa naturalnego i rozdziału prawa prywatnego i publicznego.

pluralizm społeczny, gremia przedstawicielskie, indywidualizm

czyli nasz wynalazek demokracji

technopolis



1. system przemysłowy

o bezprecedensowym w skali świata nagromadzeniu kapitału, potencjale wytwórczym i innowacyjnym. System ten powstał w Europie i USA w wyniku kolejnych rewolucji przemysłowych na przestrzeni ostatnich dwóch stuleci



2. Nowoczesna nauka i technologia

których źródła sięgają także Chin i krajów islamu. Swoją obecną formę wywodzą jednak z europejskiej eksplozji intelektualnej zapoczątkowanej w XIV – XV wieku. Światowy potencjał naukowy jest silnie skoncentrowany w kilku krajach Zachodu i w ekonomicznie zwesternizowanej Japonii. Jedną z ważnych cech nauki zachodniej jest daleko posunięta integracja z przemysłem w dziedzinie praktycznych zastosowań.



Leonardo da Vinci
(1452-1519)

3. Rozwinięta gospodarka rynkowa

oparta na własności prywatnej i konkurencji. Z unikalną zdolnością mobilizowania kapitału. Zachodni system rynkowy jest dominującym sposobem organizacji procesów ekonomicznych (gdzie indziej istnieje, ale nie dominuje).



Są to kolejne unikalne cechy cywilizacji zachodniej

<http://jacek.kwasniewski.eu.org>

Inne cywilizacje cechy te jedynie imitowały, importowały, przejmowały, kopiowały **12**

Exemplarz prywatny autor

wartości

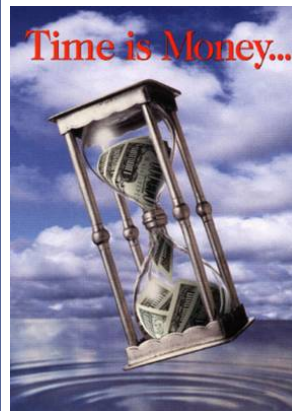
Zachodnie dziedzictwo przeszłości, organizacja życia publicznego oraz zachodni przemysł, gospodarka i nauka są ściśle powiązane ze specyficznym systemem wartości. Wzajemne związki przyczynowe są tu wielostronne i w żadnym wypadku nie są jednokierunkowe.

Każda próba wyliczenia i systematyzacji zachodniej aksjologii jest kontrowersyjna, lecz wyłącznie dla potrzeb tej książki (i bez pretensji do kompletności) powiedzmy o kilku istotnych wartościach, których żywotność warunkuje sprawne działanie naszej gospodarki, polityki i życia codziennego.

Wartości w sferze gospodarki

Zachodnia gospodarka przypisuje wartość takim cechom, jak pracowitość, optymizm, punktualność i terminowość, rzetelność i dotrzymywanie zawartych umów, działanie w długim horyzoncie, gotowość ponoszenia ryzyka, pozytywna ocena nowości, pokładanie zaufania do innych ludzi, chęć bogacenia się, tolerancja wobec potrzeb zgłaszanych przez innych.

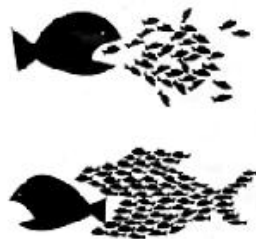
Zachód to także kultura Czasu. Czas stał się jedną z nadrzędnych wartości: pośpiech jest koniecznością i cnotą. Być jak najdłużej młodym i jak najdłużej żyć to już nie marzenie a żądanie. Wynikają stąd specyficzne w odniesieniu do czasu nawyki i obyczaje, powinności i oczekiwania a także systemy nagród i kar.



wartości

Wartości w sferze polityki

Zachodni system polityczny oparty jest na przekonaniu, że konflikty społeczne, nieodłączna część życia publicznego, powinny być ujawniane i rozsądzone na forum demokratycznym w drodze transparentnych procedur, w oparciu o prawo stanowione z woli ludu. Zachód przywiązuje coraz większą wagę do praw jednostki, praw wszelkich mniejszości, dezawuuje znaczenie różnic osobniczych, uznaje życie (ale nie poczęte a zrodzone) za święte i przypisuje wielką wagę tolerancji wobec odrębności.



demokracja



Franklin



Washington

wartości

Świat wokół nas wydaje się naturalny i oczywisty. Ale wystarczy porównać codzienne wartości i obraz świata i przeciętnego Europejczyka czy Amerykanina z jednej strony i przeciętnego mieszkańca Afryki, Bliskiego Wschodu, Rosji czy Chin z drugiej. Globalizacja nieco nas homogenizuje, ale bez przesady. Różnice między nami można łatwo dostrzec a czasami boleśnie odczuć. Pokazaliśmy dotąd cywilizację zachodnią jako wielkie wydarzenia, procesy i systemy wartości. Na co dzień nie zdajemy sobie z nich sprawy. Ale jesteśmy w nich całkowicie

zanurzeni. Tworzą wszechobecne środowisko naszej codzienności. Przez wychowanie, obowiązki, życie towarzyskie i rozrywki jesteśmy ich częścią. To one sprawiają, że sposób negocjowania Chińczyków i Amerykanów jest zupełnie inny (i frustrujący obie strony). To one powodują zasadniczo inne podejście do wszelkiej władzy Amerykanina i Rosjanina. To one wpływają na odmienne podejście do czasu Europejczyka i Afrykańczyka.

W każdej sferze aktywności, od gospodarczej po religijną, do rangi cenionych wartości należy bycie szybkim, innowacyjnym i lepszym od innych. **S**zybki – **N**owy – **L**epszy to kryteria oceny ludzi, rzeczy, idei, organizacji.

W szerokim zakresie obowiązuje tolerancja wobec innych aksjologii jednostkowych. Łączy się coraz wyraźniej z akceptacją wartości potrzebnych w nowoczesnej gospodarce rynkowej, zarówno w sferze produkcji jak i konsumpcji.

Sfera sacrum, czyli wykraczanie poza codzienną doczesność ku transcendencji jest tradycyjnie chrześcijańska. Ale radykalna sekularyzacja zredukowała jej oddziaływanie i znaczenie. Istnieje szeroka oferta alternatywnego wobec chrześcijaństwa zaspokajania potrzeb doświadczania sacrum. Mnogość tych ofert czyni sacrum towarem podlegającym prawom rynku.

Wartości codzienne



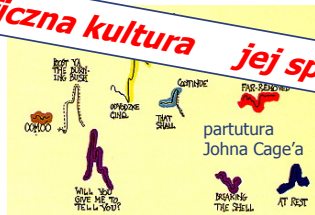
sfera świata codziennego

jej specyficzna kultura

jej sp



Verona



Rubens



Monet



Myjak



Cezanne

kultura

jej specyficzna kultura

jej specyficzna

Sfera życia codziennego Zachodu, głównie dla potrzeb porównań międzycywilizacyjnych, może być zgrupowana w kilku obszarach naszej aktywności. Są to:

Praca

nie mam tu na myśli jej konkretnych rodzajów (tokarz, makler czy pozycjoner stron www), ale kulturę ekonomiczną, która sprawia, że Dolina Krzemowa jest w Kalifornii a nie w Ammanie a produkcja volkswagenów w Lagos osiągnęła zaledwie ułamek wydajności niemieckiej.

Konsumpcja

jej poziom, wzory i style konsumpcji, organizacja procesu sprzedaży (od małych sklepów po gigantyczne centra i hotele-kasyna Las Vegas)

Kultura

kultura masowa i elitarna: od muzyki pop i oper mydlanych po teleturnieje telewizyjne i dramaty Ionesco

Rozrywka

sposoby spędzania wolnego czasu, np. grillowanie lub jogging na orbitreku

Sacrum

wartości i działania, dzięki którym pozostając w codzienności wykraczam poza codzienność: niedzielna msza, ratowanie nosorożców, praca dla Greenpeace itp.

Zdrowie

zabiegi wokół zdrowia, wyglądu i sprawności

Co to jest cywilizacja zachodnia

Przyjrzyjmy się teraz naszej cywilizacji, z jej dopiero co wymienionymi cechami

Wpierw rzucimy okiem na gospodarkę Zachodu.

Oglądając ją z lotu ptaka opowiemy o fenomenie jej szybkiego rozwoju



Pomysł łyżworolek – wiek XIX



Następnie zmienimy perspektywę i spojrzymy na ten świat oczami zwykłych, szarych ludzi:





Coraz szybsze tempo funkcjonowania zachodniej maszyny gospodarczej pozornie nie jest trudne do wyjaśnienia

W systemie rynkowym przewagę konkurencyjną zdobywa ten, kto wymyśli dobry produkt, potrafi z nim dotrzeć do klienta a wszystko to robi szybciej od innych, z zyskiem, we właściwym czasie i we właściwej skali

Szybkość i pośpiech są więc wpisane w samą istotę systemu rynkowego

ale ...

jak szybko maszyna będzie się faktycznie kręcić zależy jeszcze od kilku innych czynników...

Musimy pamiętać, że o sukcesie ekonomicznym kapitalizmu na Zachodzie zdecydował nie tylko rynek, konkurencja oraz instytucja własności prywatnej, bo

kapitalizm i rynek działają też w innych częściach świata.

Spójrzmy choćby na byłe reżimy Ameryki południowej, kraje Bliskiego Wschodu, dyktatury i fasadowe demokracje afrykańskich reżimów plemiennych. Wszystkie one współzują z rynkiem tworząc

Kapitalizm państwowy

i fakty dowodzą, że te liczne reżimy autorytarne potrafią współzować z rynkiem aczkolwiek rynkowi na zdrowie to nie wychodzi



Bokassa



W krajach tych kapitalizm jest cherlawy, czasem zżerany korupcją, kwitnie w nielicznych enklawach otoczonych oceanem biedy. Nie tworzy nowości, lecz imituje zachodnie wzorce.

Natomiast na obszarze zachodniej cywilizacji kapitalizm odniósł historyczny sukces

a wraz z nim mechanizm rynkowy i prywatna własność

Na tym obszarze kapitalizm stworzył wielki i prężny potencjał gospodarczy, który ciągle wygląda nowości nadchodzących ze sfery nauki i techniki, który sam tę sferę silnie finansuje, który szybko rośnie. Tutaj widzimy oszałamiające tempo zmian, najwięcej innowacji, najbogatszą ofertę rynkową i najbardziej powszechną zamożność.

Zastanówmy się co jest przyczyną tego sukcesu i tamtej porażki skoro i tu i tam mamy prywatną własność i mechanizm rynkowy. Wśród wielu propozycji odpowiedzi na to pytanie (patrz także rozdział VIII) wybieramy tę, autorstwa Hernando de Soto, która powstała niedawno i urzekła swoją prostotą i logiką.

O sukcesie Zachodu zdecydował fakt, że tylko tutaj, na niespotykaną gdzie indziej skalę następuje proces przekształcania zasobów i majątku w kapitał.

przypadek Japonii wyjaśnię później

I AM RICH
JESTEM BOGATY



Co to znaczy: przekształcać majątek w kapitał?

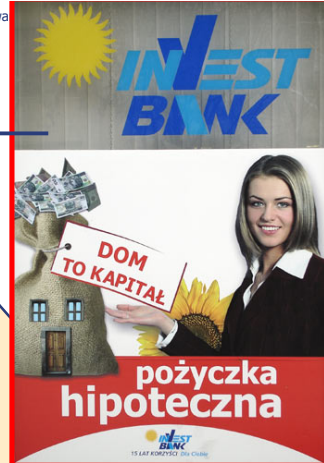
Oszczędności trzymane w sejfie, nie są kapitałem. Ale jeśli kupię za nie obligacje przeobrazą się w kapitał.

przykład

Dom jako schronienie to **majątek**

Dom jako zabezpieczenie hipoteczne to **kapitał**

przykład



Wyjaśnijmy ten ostatni przykład bliżej. Właściciel domu rejestruje swoją własność w księdze wieczystej. Może następnie zaciągnąć kredyt, na przykład w banku, na rozpoczęcie lub rozszerzenie działalności gospodarczej. Zabezpieczeniem dla banku na wypadek, gdyby nie spłacał kredytu będzie ów dom. Zabezpieczenie wpisuje się do księgi wieczystej jako tzw. hipotekę.

Przykład z domem nie jest trywialny. W Stanach Zjednoczonych zabezpieczenie hipoteczne stanowi ważne źródło kredytów długoterminowych oraz główne źródło funduszy dla nowopowstających przedsiębiorstw, które rozpoczynają działalność i wszystko co się z nią wiąże (zatrudnienie, nowe produkty, nowe idee, nowe technologie itd.). Ten przykład pokazuje więc, jak zarejestrowany formalnie dowód własności ożywia majątek i sprawia, że wytwarza on kapitał.

Choć te pytania zabrzmiały może banalnie, spytajmy dla porządku co to jest kapitał i dlaczego dla rozwoju kapitalizmu tak jest potrzebny.

Jak król Midas zamieniający w złoto wszystko czegokolwiek dotknął tak zachodni kapitalizm potrafi zamieniać w kapitał niemal każdy zasób i każdy element majątku: parcelę, dom, ważniejszy element wyposażenia, maszynę, przedsiębiorstwo, ale i piękny głos lub znaną twarz.

Cóż to jest więc kapitał?

To wszystko co posiada powtarzalną zdolność tworzenia dochodu i tę zdolność wykorzystuje (oczywiście raz lepiej raz gorzej).

Żeby zrozumieć czym jest kapitał współczesny musimy odróżnić jego dwa odrębne, ale równoległe sposoby tworzenia dochodu. Pierwszy to osiąganie dochodu, gdy zastosuję mój kapitał w normalny przeznaczony dla niego sposób. Kuźnia zarabia na odkuwkach, bank na udzielaniu kredytu a piłkarz na grze. Drugi typ dochodu to pozyskiwanie środków finansowych w oparciu o rynkową wartość tego kapitału. Kuźnia zaciąga kredyt pod zastaw swoich maszyn, bank wypuszcza obligacje zabezpieczone swoim majątkiem a piłkarz sprzedaje swój wizerunek firmie Nike. Niektórzy twierdzą, że dopiero ten drugi sposób czyni majątek pełnowartościowym i nowoczesnym kapitałem.

Coś może kapitałem ewidentnie nie być, np. kamień przydrożny lub być nim w mniejszym lub większym stopniu. Jeśli nie wykorzystuję jego wszystkich możliwości dochodowych wtedy jego produktywność jest niższa od optymalnej. Jeśli

produktywność kapitału kształtuje się poniżej pewnego progu jego możliwości, wówczas jest to praktycznie martwy kapitał. Tak go nazywa Hernando de Soto w swojej książce „Tajemnica kapitału” pokazując, że przewaga tego kapitału w III świecie jest przyczyną niedorozwoju tego obszaru.



Hernando de Soto

Po co kapitalizmowi kapitał ?

Kapitalistyczna gospodarka rynkowa rodzi ostrą konkurencję. W jej wyniku wygrywają silniejsi, lepsi, szybsi. Przegrywają słabsi, gorsi, wolniejsi.

Wygrana oznacza możliwość większej produkcji i sprzedaży, konieczność nowych i większych inwestycji, konieczność większych wydatków na badania i rozwój.

To wszystko oznacza większe potrzeby finansowe. Stara prawda mówi, że powodzenie w biznesie to ból głowy skąd wziąć pieniądze. Rośnie więc popyt na środki finansowe. Potrzebny jest kapitał na rozwój.

Kto więc wygrywa kapitalistyczny wyścig przyciąga nowych akcjonariuszy i ich kapitał. Pożycza też od innych pieniądze: emitując obligacje, zaciągając kredyty. Te pożyczone pieniądze to też czyjś kapitał, bo udzielając kredytu chcę otrzymać dochód.



**inna wizja
kapitalizmu:
amerykańskiej
lewicy z
początku XX
wieku**



Co takiego jest na Zachodzie, czego nie ma gdzie indziej, że owa przemiana majątku w kapitał jest tutaj możliwa na masową skalę?

Zasadniczą różnicą jest skala integracji. Spójrzmy na tabelę poniżej.

instytucja własności prywatnej
i regulacje rynkowe

- majątek ma swego właściciela, którego tytuł własności jest potwierdzony
- większość transakcji na rynku jest prowadzonych
- wszelkie spory dotyczące własności i transakcji są rozstrzygane

przeszłość Zachodu i
współczesność III świata

przez bliski krąg ludzi
(rodzina, koledzy, wieś) lub
według zasad
obowiązujących lokalnie
(dzielnica miasta, wieś,
gmina) lub
według lokalnie
obowiązujących zasad
czy przepisów lub

**współczesny
kapitalizm
zachodni**

według jednakowych
oraz powszechnie
stosowanych i
obowiązujących
zasad.
**Powszechność i
unifikacja**
przynajmniej w skali
danego kraju



konsekwencje: moja własność
akceptowana lokalnie. Mogę jej używać bez
ograniczeń do transakcji, ale tylko tam,
gdzie jest akceptowana. Kontakt z rynkami
szerszymi niż lokalny bardzo ograniczony co
do przedmiotu i typu transakcji

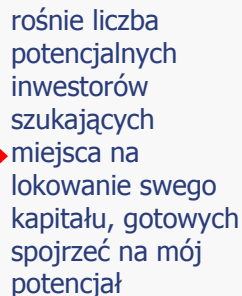
konsekwencje: moja
własność akceptowana
powszechnie na obszarze
zachodniej cywilizacji. Mogę jej
użyć do wszelkich transakcji
tam prowadzonych

© tekst książki (poza cytatami) oraz koncepcja i opracowanie graficzne Jacek Kwaśniewski, 2008, wersja 5.7



- jak opisywać własność (m.in. przepisy prowadzenia ksiąg wieczystych),
- kto może być uznany za właściciela (np. przepisy o prowadzeniu księgi akcyjnej)
- jak można a jak nie wolno dokonywać transakcji (np. przepisy antymonopolowe)
- jak rozstrzygać spory w sprawach gospodarczych (np. zasady arbitrażu)

Ta powszechność i unifikacja zasad tworzy rozległe i zintegrowane środowisko ekonomiczne, w którym przemiana zasobu w kapitał jest bardzo ułatwiona. Wszelka własność jest akceptowana jako taka na wielkim obszarze przez miliardy ludzi, podobnie jak reguły prowadzenia transakcji i rozsądzania sporów.



konkurencyjna gospodarka tworzy popyt na kapitał a im bardziej jest zintegrowana i globalna, tym więcej w niej mobilnego kapitału szukającego dla siebie miejsca i tym więcej pomysłów jak przekształcić majątek nie będący jeszcze kapitałem w kapitał.

Zamiana na szerszą skalę majątku w kapitał wymagała zbudowania i działania bardzo skomplikowanego mechanizmu. Zbudowano go na Zachodzie a budowa zajęła przeszło sto pięćdziesiąt ostatnich lat.



Co konkretnie zrobiono?



- ✓ Scentralizowano w skali każdego kraju systemy rejestracji praw własności.
- ✓ Sformalizowano i uproszczono zasady ich rejestracji.
- ✓ Oparto te zasady na jednolitych regułach w skali międzynarodowej

Motywyem była skuteczna ochrona własności i ochrona bezpieczeństwa transakcji a nie chęć szybszego tworzenia kapitału w coraz większych ilościach. Rolę pierwszoplanową w realizacji tego zadania odegrało państwo, odpowiadając na rosnącą presję ze strony obywateli.

Jeżeli mogę szybko zarejestrować własność kupionego przeze mnie domu i szybko sprawdzić czyją własnością jest fabryka odległa o 3000

kilometrów ode mnie, ułatwia to i usprawnia ochronę własności i bezpieczeństwo transakcji.

Ale przy okazji okazało się, że scentralizowanie i sformalizowanie systemu rejestracji praw własnościowych oraz jego powszechność i unifikacja nie tylko ochraniają własność, ale i znakomicie przyspieszają obrót gospodarczy i umożliwiają generowanie o wiele większej ilości kapitału.

Szybkość w cywilizacji zachodniej

tekst książki (poza cytatami) oraz koncepcja i opracowanie graficzne Jacek Kwaśniewski, 2008, wersja 5.7

Jak pisze Hernando de Soto:

„Ta integracja [w jeden formalny system] nie nastąpiła przypadkowo. W XIX wieku politycy, ustawodawcy i sędziowie przez dziesięciolecia zbierali rozproszone fakty i zasady, które rządziły własnością prywatną w różnych miastach, wioskach (...) - i scalali je w jeden system. Był to historyczny moment w dziejach krajów obecnie rozwiniętych. Powstała jedna wielka baza danych, na którą składały się wszystkie informacje i reguły, rządzące nagromadzonym bogactwem należącym do obywateli.

(...) Aby wiedza była funkcjonalna, kraje zaawansowane musiały scalić wszystkie swe luźne i odizolowane dane na temat własności w jeden całościowy system. (...) Zaufanie Zachodu do zintegrowanych systemów własności to fenomen ostatnich co najwyżej 200 lat; a większości krajów zachodnich zintegrowane systemy własności pojawiły się nie dalej jak 100 lat temu.

Japońska integracja miała miejsce niewiele ponad 50 lat temu [w trakcie amerykańskiej okupacji Japonii] . (...) zróżnicowane, nieformalne ustalenia własnościowe były nigdy normą w każdym kraju.

[Dla przykładu:] W Kalifornii, zaraz po gorączce złota 1849 roku, istniało około 800 odrębnych jurysdykcji własnościowych, każda z własnymi rejestrami i indywidualnymi regulacjami, opartymi na lokalnym, consensusie.”



Istnieje zasadnicza różnica między sytuacją w tym zakresie na Zachodzie i w krajach III świata
W krajach III świata co prawda

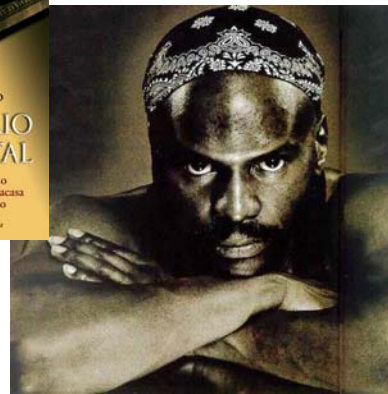
majątek jest gigantyczny

„Nawet w najbiedniejszych krajach ludzie oszczędzają. Wartość oszczędności zgromadzonych przez biednych jest w gruncie rzeczy olbrzymia - to 40-krotność całej zagranicznej pomocy uzyskanej przez kraje całego świata od roku 1945

W samym tylko Egipcie zasoby ubogich są 55 razy większe od wszystkich ułokowanych tam inwestycji zagranicznych, wliczając w to budowę Kanału Sueskiego i Tamy Assuańskiej.

Na Haiti, najbiedniejszym kraju Ameryki Łacińskiej, całkowity majątek biednych jest ponad 150 razy większy niż wartość wszystkich inwestycji zagranicznych, jakie tam miały miejsce od momentu uniezależnienia się od Francji i uzyskania przez Haiti niepodległości w 1804 roku.”

**ale jest to tzw.
martwy kapitał**



Jak pisze de Soto

„Biedni mieszkańcy tych krajów - pięć szóstych ludzkości - mają własność, lecz nie mają procesu, który umożliwiłby reprezentację ich własności i wytworzenie kapitału. Mają domy, lecz brak im tytułów [własności]; mają plony, ale brak im kontraktów [potwierdzających, że są ich właścicielami]; mają przedsiębiorstwa, lecz brak im zarejestrowanych statutów. To nieobecność tych podstawowych reprezentacji wyjaśnia, dlaczego społeczeństwa, które przejęły każdy inny zachodni wynalazek, od spinacza do papieru po reaktor atomowy, nie były w stanie wytworzyć kapitału w ilości wystarczającej do tego, by kapitalizm zaczął dobrze funkcjonować w ich kraju.”

majątek
obywateli

sprawny

scentralizowany, jednolity system
rejestrwania praw własności do
składowych majątku

**pomnaża
kapitał
ekonomiczny**

majątek
obywateli

niesprawny

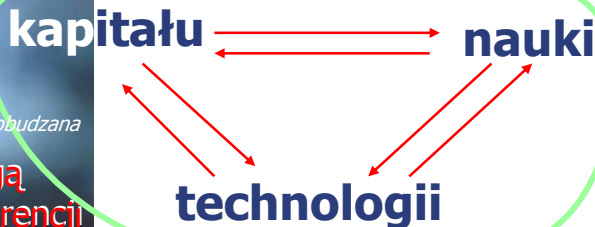
fragmentaryczny,
zbiurokratyzowany system
rejestrwania praw własności

**redukuje
kapitał
ekonomiczny**

Opisane powyżej instytucjonalne przyspieszacze
(czyli akceleratory) gromadzenia kapitału umożliwiły ale i
zaowocowały tym, że ...

*rynek, scentralizowane systemy
praw własności i demokracja*

od dwóch wieków trwa pozytywna, wzajemna stymulacja



co doprowadziło do:

1. nasycenia Europy i Ameryki w skali bez precedensu kapitałem, co spowodowało
2. rosnącą koncentrację kapitału w coraz większych grupach przemysłowo-finansowych, co z kolei umożliwiło
3. angażowanie coraz większych zasobów kapitałowych w działalność badawczo-rozwojową

w wyniku działania sił konkurencyjnych

*zawsze znajdzie
się ktoś, kto
wykorzysta
większe
możliwości, aby
być szybciej. Za
nim muszą pójść
pozostali. I tak
ciągle*



*Ten wysiłek jest niezbędny,
aby utrzymać
dotychczasową relatywną
pozycję na drabinie
konkurencyjnej. Wystrzegając
powiedzenie Czerwonej
Królowej z „Alicji w krainie
czarów” można powiedzieć,
że tutaj trzeba biec coraz
szybciej, aby stać w miejscu*

większy wysiłek to:
inwestycje, bieżące wydatki,
szukanie nowych rozwiązań,
wymyślanie nowych
produktów, finansowe
stymulowanie postępu
technicznego i nauki

Przechodzenie w dół do kolejnych poziomów następuje tylko wówczas, gdy problem nie może być rozwiązany w ramach istniejącego potencjału i możliwości

*obecnie doskonalone są coraz
bardziej wyrafinowane metody
pozyskiwania i uruchamiania
kapitału. Masowe fundusze
inwestycyjne, wysokie
lewarowanie, faktoring,
sekurytyzacja to przykłady
inżynierii finansowej*

Szybkość w cywilizacji zachodniej

tekst książki (poza cytatami) oraz koncepcja i opracowanie graficzne Jacek Kwaśniewski, 2008, wersja 5.7

Ten cykl powtarza się od 200 lat

Jest banalnie prosty i przyniósł zadziwiające efekty w naszym kręgu cywilizacyjnym

oraz zrodził wstrząsające dysproporcje pomiędzy cywilizacjami

uzależnienie zwycięstwa od szybkości i poniesionych nakładów nie wymaga dowodu. Jest oczywiste. Zamiast niepotrzebnego dowodu smakowity przykład. **Idzie o szybkość najoczywistszą, bo na torze wyścigowym**

za Polityką
nr 44/2002



W roku 2002 wyścigi Formuły 1 przechodzą poważny kryzys. Kibice są znudzeni hegemonią Ferrari. Przez cały sezon dwójka kierowców Ferrari: Michael Schumacher i Rubens Barrichello deklasowała przeciwników odnosząc zwycięstwa w 15 wyścigach na 17. Jak to było możliwe? Przed dwoma laty **Ferrari podwyższył budżet drużyny do 400 mln dol.**, odskakując rywalom o kilka długości. Najwięksi konkurenci Włochów wydają o 150 mln dol. mniej, a roczne wydatki słabych zespołów wynoszą nie więcej niż 50 mln dol. Ferrari zatrudnia dwa zespoły testujące samochody, posiada umowy na wyłączność z producentem opon Bridgestone (lepsze opony mogą dać kierowcy przewagę sekundy na jednym okrążeniu) i dysponuje najlepszymi urządzeniami telemetrycznymi. W osobie Niemca Michaela Schumachera Ferrari ma najlepszego kierowcę samochodowego na świecie. Krótko mówiąc, Ferrari kupiło mistrzostwo świata i kontrolowało przebieg tegorocznych zawodów od początku do końca.

Coraz większy wysiłek potrzebny, abyśmy nie spadali w dół po drabinie konkurencji musi być ponoszony w pośpiechu. Konkurenci nie przystaną, abyśmy mogli ich dogonić. W każdym kolejnym cyklu tworzenia nowej rynkowej oferty musimy się zmieścić w pewnym czasie, ale nigdy nie wiemy z góry ile czasu wystarczy. Jeśli produkt jest podobny, wygryają najszybsi i najsilniejsi w ataku marketingowym. To wymaga (poza wyjątkami) wyścigu nakładów. Często przegrywają lepsi ale słabsi. **Przypomnijmy sobie walkę Netscape'a z Microsoftem** o rynek przeglądarek internetowych. Netscape był lepszy, ale słabszy. Więc przepadł.

<http://jacek.kwasniewski.eu.org>

Exemplarz prywatny autora

żeby wygrać, trzeba być najszybszym a to wymaga największych nakładów
Oto prosta reguła, nie tylko na torach wyścigowych

Przed chwilą spojrzeliśmy na przyspieszający świat zachodniej cywilizacji od strony wielkich ekonomicznych agregatów takich jak potencjał finansowy, zasoby kapitałowe czy system praw własności, które tworzą bezosobową presję cywilizacyjną

**teraz zmienimy perspektywę i spojrzmy na ten sam świat
oczami zwykłego szarego człowieka**

Zobaczmy jego motywacje. Spróbujmy zrozumieć jak cywilizacyjna presja jest włączana do naszego prywatnego systemu wartości. Ale zobaczmy także jak nasze motywacje i wyznawane wartości same z kolei uruchamiają, wzmacniają i przyspieszają tempo naszego życia

Innymi słowy, obejrzymy teraz systemy motywacyjne i systemy wartości, poprzez które realizuje się akcelerator zachodniej cywilizacji

Przyjrzyjmy się więc naszej cywilizacji od strony mikro

z działającym w niej
akceleratorem
ekonomicznym

Wstaję co dnia i idę do pracy zarobić na życie np. jako programista.

Chcę zarobić godziwie i mieć sporo wolnego czasu

I gdy mam już wolny czas a
na karcie zarobione pieniądze
plus kredyt, dopada mnie
potop produktów i usług

Dopadają mnie **tysiące producentów**
wszystkiego, setki supermarketów, billboardy,
Internet i telewizja. **Wszyscy się biją o**
moje pieniądze zachwalając swoje towary

A że pieniędzy nigdy nie mam
za dużo, muszą się do mnie
przebić w całym tym zgiełku

Oni też walczą o życie



Supermarket w Ammanie





Aby do mnie dotrzeć, aby mnie przekonać do swoich wyrobów, tworzą coraz bardziej wyrafinowane kampanie marketingowe

Ich pierwszym etapem jest wymyślenie produktu najbliższego moim oczekiwaniom. Konieczna jest w tym celu jak najdokładniejsza identyfikacja moich marzeń, pragnień, obaw, nadziei, ambicji, snobizmów, niechęci, nienawiści i zachwyków.

Od tych najbardziej ogólnych, np. "kocham przyrodę"



po te najbardziej konkretne, np. „chcę mieć piłę spalinową Husqvarna 3120XP”

Wszystkie te emocje im są dokładniej zidentyfikowane, tym dokładniej obrazują mój osobisty system wartości. Dopiero znając go można próbować opracować produkt, który trafi dokładnie w moje oczekiwania, nawet te, których istnienia sam dotąd nie podejrzewałem. Istotnym elementem marketingowych strategii jest reklama. Znając mój system wartości i związane z nim emocje, reklama stosuje całą gamę technik perswazyjnych, aby mnie przekonać do produktu, który został opracowany w oparciu o zebraną wcześniej wiedzę na temat moich oczekiwań.

Aby zadziałał kunszt reklamowej perswazji

musi być on zatem poprzedzony identyfikacją oczekiwań i systemów wartości potencjalnych nabywców. Producenci działają wśród ludzi, którzy już mają swoje określone gusty i preferencje, którzy lubią jedne rzeczy a innych nie lubią. Mają swoje indywidualne systemy wartości. Producenci działają więc w określonych obszarach tych gustów, preferencji i wartości. Reklamą chcą oczywiście te granice jak najbardziej poszerzyć, ale nie mają zamiaru produkować podpasów dla mężczyzn i łóżworolek dla paralityków. Amatorów harlekinów nie zaatakują ofertą dzieł Heideggera a ojców franciszkanów najnowszym modelem Harley-Davidsona.



reklama

zatem bezustannie odwołuje się do tego, o czym marzymy, czego się boimy, co kochamy a więc, co stanowi dla nas wartość.

Reklama nie wymyśla tych wartości tylko ujawnia to, co już istnieje, gdyż - aby być skuteczna - musi się odwoływać do:

Pomijając „ekskluzywne” rynki niszowe, oznacza to w praktyce oddziaływanie na wielkie rzesze konsumentów
<http://jacek.kwasniewski.eu.org>

moich **prawdziwych** marzeń i motywacji wartości **naprawdę** przeze mnie cenionych do grup wystarczająco licznych, by się opłacała

Reklama bonzurek



Specjaliści dzielą konsumentką masę na grupy celowe i do każdej kierują odrębny przekaz odwołujący się do marzeń, motywacji i wartości tej właśnie grupy

Marketing i reklama zatem komunikują nam samym nasze własne praktyczne codzienne wartości które wyznajemy

Choć chcą tworzyć i tworzą w moim umyśle nowe pragnienia, nowe marzenia i nowe potrzeby, muszą wprawdzie najdokładniej poznać mój system wartości i do niego się odnieść w kampanii promocyjnej.

W tym sensie mówimy, że

są neutralne aksjologicznie
jak zwierciadło

ta neutralność bywa oczywiście krytykowana a speców od reklamy i marketingu częściej niż innych dotyczy pewnie syndrom cynizmu wobec świata i ludzi. Ale to już inna sprawa

marketing wraz z reklamą zainteresują
ojca Dyrektora może książką o Żydach szabrujących Stocznę Gdańską



a **pannę Jolę** – erotyczną bielizną firmy Lillypop Lingerie



niewykluczone przy tym, że obie reklamy zrobi ta sama firma

Oczywiście reklama może być przesadna, produkty liche, ale moje marzenia, zachcianki i wartości nie mogą być wydumane

Marketing i reklama działają jak **wzmacniacze** drgań mojej duszy



Jeśli odczuwam potrzebę
kupna lodówki, zostanę
załany nieprzebraną ofertą

wysokie, niskie, szerokie, wąskie,
jedno, dwukomorowe, różne kolory i
kształty (np. retro), rozmaite układy
wnętrz, automat odszraniający w 10
wersjach, systemy energooszczędne

Jeśli chcę kupić aparat
fotograficzny, rynek rzuca
mi ofertę 500
podstawowych modeli w
cenie od 30 zł do 130,000 zł

od aparatów jednorazowych (od 30
PLN) poprzez kompakt (od 150 do
5000 PLN), cyfrowe lustrzanki (od 2 300
do 18 000 PLN) aż po cyfrowe aparaty
studyjne (do 130 000 PLN) (rok 2006)

**każdy model droższy od
poprzedniego o kilka procent i
ma coś czego tamten nie ma.
I tak jest ze wszystkim**

**łazienka, buty do biegania,
rower, wielka blondyna,
filozofia śmierci, czajnik,
fenomenologia, krem do
opalania, sterydy**



Dopiero, reklama, specjalistyczne pisma,
Internet, kącki w tygodnikach uświadomią
mi, czego mogę sobie życzyć mówiąc:

Wzmacniając drgnienia mojej duszy

zachodni system gospodarczy

(poprzez pozostające na jego usługach marketing i reklamę)

nie przestaje być **neutralny** co do moich wartości.

On je po prostu akceptuje.

Neutralność ma jednak granice. Wymogi ostrej konkurencji sprawiają, że maszyna ekonomiczna przyprawia rynkową ofertę

własnym 3-elementowym dodatkiem wartościującym

czego

niewielka szczypta tej
przyprawy podawana do
każdej oferty tylko
nieznacznie zmienia jej smak



**skutki
długofalowe są
olbrzymie**

Lepsza ochrona niż męski pacyfista

Po pierwsze, **każdy** oferowany **produkt**

nie tylko spełnia moje potrzeby, pragnienia i zachcianki, ale
jest przedstawiany jako

LEPSZY

- od poprzedniego modelu
- od modelu konkurencji
- niż ten sprzed
 - roku
 - miesiąca
 - tygodnia



bo ma więcej cech użytkowych, jest prostszy, bardziej niezawodny, ładniejszy, pozbawiony wad tamtego, łatwiejszy w obsłudze, robi większe wrażenie, mniej się brudzi, ma lepszy stosunek cech użytkowych do ceny (*value for money*)



To efekt rosnącego nasycenia obszaru naszej cywilizacji kapitałem. W ślad za tym idzie coraz silniejsza konkurencja, dla której wysoka innowacyjność gospodarki stanowi właśnie szansę bycia lepszym

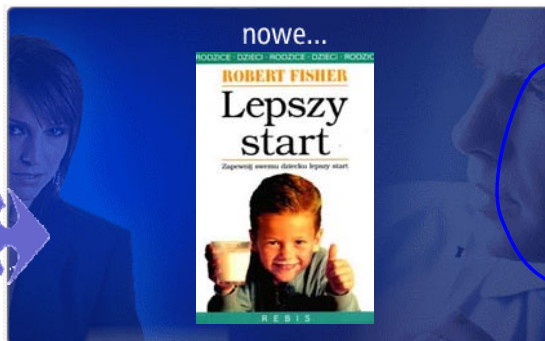
Po **drugie**, ponieważ każda kampania promująca
nowy produkt promuje go jako **lepsz**y

lepszy zaczyna być **kojarzony z nowym**

aż **nowe** staje się wreszcie **synonimem lepszego**

nowe ulega **aksjologizacji**,
czyli mówiąc po ludzku –
zamianie na wartość

Jest to
zjawisko
niezwykle
masowe.
Przykłady idą
w tysiące



Przygotowując ten slajd prosiłem
żonę o przykłady produktów
nowych, które są wyraźnie lepsze.
Pomyślała, wzruszyła ramionami i
powiedziała: generalnie, **wszystko
co jest nowe, jest lepsze.**

... i coś w tym jest

nowy model komputera
nowy model drukarki
nowe lekarstwo
nowy model samochodu

*wiadomo o nich prawie
bez dyskusji, że są
lepsze od poprzednich
modeli*

*tam, gdzie postęp
techniczny jest najszybszy,
modele sprzed kilku lat są
ewidentnie przestarzałe
czyli gorsze od nowych*

**Ale i w dziedzinach bez
wynaalazczych fajerwerków
technologie i produkty przełomu
XX i XXI wieku są nieporównywalne do
tych sprzed lat 20-30**

*moja żona zawsze sypie przykładami z
budownictwa jednorodzinnego i
remontowania i odnawiania mieszkań.
Okna, farby, kleje, ogrzewanie,
materiały budowlane, rury. Tylko
„fachowcy” są dalej w większości do chrzanu*

**Dziedziny, w których postęp nie jest szybki
udają, że jest. Dobrym przykładem są aparaty
fotograficzne na materiałach światłoczułych**

*Przykład pisany w 2003 i już nieaktualny w 2006.
Tradycyjne aparaty ostatecznie przegrały. **Nowe**
znowu okazało się **Lepsze** i pojawiło się **Szybciej** niż
myślano*



Po trzecie,

angażowanie
do wojny
konkurencyjnej
coraz
większych
zasobów

nowe =
lepsze =
szybsze

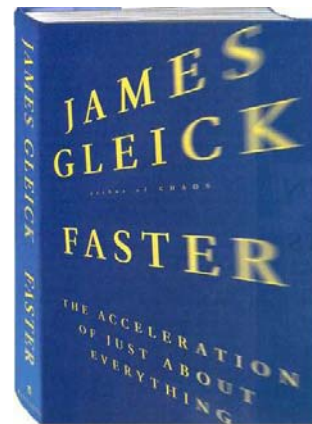
kapitałowych,
najnowszych
technologii i
nauki

szybsze =
nowe =
lepsze

**powoduje, że nowe jest, generalnie,
nie tylko lepsze ale
pojawia się,**

szybsze =
lepsze =
nowe

- **coraz szybciej** dostaję ofertę produktu, który jest lepszy. W ten sposób lepszy, lepiej kojarzone jest z tempem, z szybkością



- **wiele produktów** oferowanych jako lepsze jest takimi, bo są **szybsze**

coraz szybciej

Podsumujmy

Wymogi konkurencji **wymuszają** precyzyjne **śledzenie** moich **potrzeb** i **zachcianek**

1. **marketing** odkrywa czego pragnę i tworzy zgodnie z tym bogatą ofertę. Jest ona odwzorowaniem mojego własnego, autonomicznego systemu wartości
2. bogactwo oferty działa jak wzmacniacz moich pragnień. Uświadamia mi jak różnie mogę zrealizować swoje wartości. Mimo wzmocnienia, cały czas jest to jeszcze wierny odcisk mojego osobistego systemu wartości
3. **teraz pojawia się własny dodatek wartościujący maszyny cywilizacyjnej.** Wymogi konkurencji każą nie tylko odkryć czego chcę ale i szybko działać. Tak, aby wygrać wyścig do mojej kieszeni



**Ten tworzony przez
cywilizację przymus
pośpiechu**



nakłada się na moje wartości, moje pragnienia i potrzeby i wcale ich nie zmieniając pokazuje tylko, że z punktu widzenia mojego pragnienia ...

ten produkt jest lepszy
a ponieważ lepsze jest też przeważnie nowe
więc nowe jest lepsze
co więcej, jeśli to nowe i lepsze jest coraz szybciej
w takim razie szybciej = lepiej

W ten sposób zachodnia cywilizacja wzmacnia prywatne systemy wartości jednostek (poprzez różnorodność oferty) i przyspiesza cykl ich reprodukcji

Ta cywilizacyjna
nakładka

Lepszy – Nowy - Szybszy

na moje potrzeby,
pragnienia i wartości

ulega
z
czasem



„**aksjologizacji**”
(nowe i szybsze $\equiv$ lepsze)

a przez to



autotelizacji - pożądam
produktów, które są nowe i szybsze
(lub szybciej się pojawiają) właśnie
dla ich nowości i szybkości (np. coraz
to nowe modele aut). Autotelizacja
sprawia, że coraz większa liczba ludzi
staje się uzależniona od zespołu LNS.

Mechanizm tego uzależnienia opiszemy dalej.

W efekcie powstają nierozróżnialne od moich wartości
autonomicznych wartości generowane cywilizacyjnie.

Nazwijmy je zespołem **LNS** (Lepszy-Nowy-Szybszy)

i to one tworzą
presję
cywilizacyjną

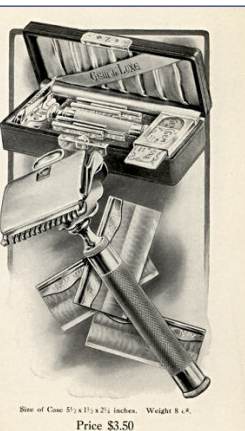
W typowej ofercie rynkowej moje prywatne wartości ulegają pełnej integracji z wartościami **LNS** generowanymi cywilizacyjnie

Lepszy-Nowy-Szybszy

co nie zmienia faktu, że wartości **LNS** nie mają źródła w moim osobistym systemie wartości

Setki tysięcy reklam, którymi jestem otoczony, oferują mi miliony rzeczy odwołując się do prostego w sumie schematu

Jeśli kupisz ten nowy produkt



Zrobisz to **lepiej**

niż używając
poprzedniego
modelu

Zrobisz to **szybciej**

Poczujesz się **lepiej**

Będziesz **lepiej** wyglądał

Będziesz zdrowszy

niż przed
rokiem, przed
miesiącem,
tygodniem

Będziesz **sprawniejszy**

ten proszek da bielszą biel

tym komputerem zrobisz prezentację nie w dzień, ale w 3 godziny

krem z prowitaminami lepiej cię wygładzi niż z liposomami

ten pulsometr nie tylko pokaże puls w czasie biegu, ale ostrzeże gdy wyjdiesz poza bezpieczną granicę

ta multiwitamina da ci więcej energii

pijąc to piwo będziesz miał więcej przyjaciół

Przypomnijmy raz jeszcze, że ta oferta nie jest oszustwem, bo

konkurenci nie śpią



Choć nowe modele mogą oferować udoskonalenia pozorne, to gdy porównamy linie produktowe na przestrzeni kilku lub wielu lat



**nowe jest rzeczywiście
lepsz, szybsze,
bogatsze w parametry,
bardziej efektywne i
relatywnie tańsze**

pomyśl o takich nowych produktach jak

taka jest logika współczesnej globalnej gospodarki rynkowej. **Jeśli nowe produkty nie będą lepsze - ich producent może nie przeżyć, jeśli lepsze nie będzie dostarczone szybciej - wyścig do moich pieniędzy wygra konkurent.** Potęga kapitałowa zachodniej gospodarki sprawia, że jeśli szybciej niedawno znaczyło miesiąc - teraz znaczy tydzień, **jeśli znaczyło tydzień - teraz znaczy dzień**



samochody
nowe lekarstwa
telefony
usługi medyczne
buty do biegania
sprzęt AGD
twoja nowa żona
artykuły biurowe
telewizory
tkaniny
sprzęt hi-fi

twoja była



Należy podziwiać majstersztyk tego rozwiązania

Aby wytwarzany przez zachodnią cywilizację przymus pośpiechu wniknął do mojej duszy i nie był odczuwany, jako coś, co mnie uwiera i co jest mi narzucone z zewnątrz

cywilizacja zachodnia

zaakceptowała istniejące
indywidualne systemy wartości
poszczególnych ludzi

I dodała do
nich
obietnicę,
że będą one
mogły być
realizowane



coraz **L**epiej

a to dzięki **N**owym produktom,

które się będą pojawiały coraz **S**zybciej

Dlaczego wartości **LNS** są coraz ważniejsze

oraz koncepcja i opracowanie graficzne Jacek Kwaśniewski, 2008, wersja 5.7

neutralność cywilizacyjnej maszyny Zachodu co do wyznawanych wartości znalazła piewców i heroldów w twórcach postmodernizmu żądających równoprawnego traktowania wszystkich systemów wartości

Temat pasjonujący: → choć to tylko dygresja

Prześledzić **granice owej akceptującej** neutralności

1. aczkolwiek są one rozmyte w wielu wymiarach, to
2. wydaje się, że nadrzędnymi metawartościami cywilizacyjnymi Zachodu są wolność i tolerancja.
3. cywilizacja zachodnia toleruje mimo to w dużym stopniu przeciwników wolności i tolerancji
4. wyznaczając jednak nieprzekraczalny punkt reakcji, którym – jak mi się zdaje – jest atak na instytucje konstytuujące zachodnią cywilizację i gwarantujące jej istnienie

co, nawiasem mówiąc, czyni postmodernizm ideologią ufundowaną na aksjologii typowo eurocentrycznej

neutralność aksjologiczna oparta na wolności, tolerancji i instytucjach je gwarantujących znajduje jedną kategorię zajadłych przeciwników – fundamentalistów i populistów wszelkiej maści

Hugo Chavez
szejk Omar
Osama bin Laden
brygady Al-Aksa
Andriej Żyrynowski
Hamas i wielu
polskich polityków

Dlaczego wartości **LNS** są coraz ważniejsze

oraz koncepcja i opracowanie graficzne Jacek Kwaśniewski, 2008, wersja 5.7

Wyodrębnienie w typowej ofercie rynkowej dwóch rodzajów wartości:

1. moich wartości prywatnych, autonomicznych oraz
2. wartości **LNS** generowanych przez maszynę cywilizacyjną

Lepsze Nowe Szybciej

pozwała zobaczyć i zrozumieć specyficzny mechanizm, który

rozpędza zachodnią cywilizację

i nadaje jej kierunek rozwoju

Przed wszystkim nakładka cywilizacyjna LNS nie powstała z dnia na dzień, ale rozrastała się i zyskiwała na znaczeniu stopniowo, w miarę jak przyspieszały procesy cywilizacyjne.

To przyspieszenie widzimy na co dzień w coraz szybszym wchodzeniu na rynek nowych produktów, które zastępują poprzednie. Uznaje się to powszechnie za jedno z najbardziej charakterystycznych zjawisk ostatnich 25-40 lat

Towarzyszy temu coraz większy hałas kampanii marketingowych. Jest ich coraz więcej, są coraz bardziej wyrafinowane a przekonują właśnie według schematu: realizuj swoje wartości i swoje marzenia naszymi produktami, które są **Lepsze-Nowe-Szybsze**.

Nakładka LNS jest więc tym częściej spotykana im szybciej toczy się cywilizacyjna maszyna



oferta linii
lotniczych
Lufthansa

€ 175,-

oder/or

€ 47.000 miles

Dlaczego wartości **LNS** są coraz ważniejsze

Patrząc na ostatnie półwiecze widzimy, że **wyścig konkurencyjny** nie tylko przyspiesza ale i **zawłaszcza coraz to nowe obszary**



Zniknęły ostatnie wysepki gospodarki naturalnej:

- osełki masła przywożone od cioci ze wsi — zastąpiło masło w supermarkecie z napisem „wiejskie”
- robione w domu gomółki sera — zastąpiły te robione na taśmie, formowane automatem w kształt gomółki i z nadrukiem „domowy”.
- matine twarożki ze ściekających serwatka — zastąpiły kubeczki z „twarożkiem wiejskim”
- zwykłą szynkę od pana Staszka — zastąpiło sklepane w odpowiedni kształt mięso, naszprycowane wodą i zapachem wędzonki (por. GW nr 287/2002)

Zniknęli producenci oranżady z rynkiem wyznaczonym kwartałem kilkunastu ulic — zastąpieni światowymi producentami sztucznie barwionej wody, z chemikaliami smakowymi i konserwującymi

Zniknęli lokalni polscy producenci żyletek i proszku do prania — i na szczęście, bo rodzime, polskie żyletki były tragiczne a proszki do prania prały kiepsko

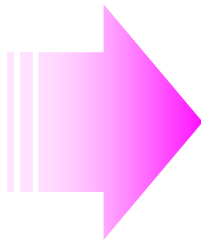
Dlaczego wartości **LNS** są coraz ważniejsze

oraz koncepcja i opracowanie graficzne Jacek Kwaśniewski, 2008, wersja 5.7

Im więcej obszarów
zagarniają procesy
konkurencji, koncentracji
i profesjonalnego
marketingu

oraz

Im krótszy staje się cykl
tworzenia nowej oferty
rynkowej



tym bardziej
widoczna staje się
nakładka **LNS** w
jej pozornie
neutralnym
wzmocnieniu mojego
autonomicznego
systemu wartości

*Lepsze
Nowe
Szybciej*

Wartości LNS są coraz bardziej widoczne, bo im jest więcej produktów w
coraz szybszym cyklu, tym częściej po prostu pojawia się przyklejona do nich
nakładka **LNS**

Coraz częściej się słyszy, że coś jest **L**epsze, **N**owe i jest **S**zybciej

Coraz więcej miejsca zajmują informacje, że coś jest **L**epsze, **N**owe i jest **S**zybciej

Coraz więcej uwagi, chcąc nie chcąc, poświęcam słuchaniu, lekturze, sprawdzaniu lub nawet
walce z tym, o czym się głosi, że jest **L**epsze, **N**owe i jest **S**zybciej

Dlaczego wartości **LNS** są coraz ważniejsze

oraz koncepcja i opracowanie graficzne Jacek Kwaśniewski, 2008, wersja 5.7

W ten sposób coraz większa
porcja otaczających mnie zewsząd
informacji o wartościach (*) to informacje o wartościach

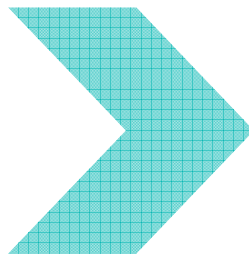


przy czym, wartości **LNS**, będące przecież, wartościami instrumentalnymi, warunkującymi tylko sprawne działanie gospodarki rynkowej, nabierają coraz większej mocy i znaczenia

nie w wyniku stoczenia zwycięskiej bitwy czy debaty na argumenty z moimi dotychczasowymi wartościami,

ale w efekcie fizycznego zawłaszczania czasu i przestrzeni

**Zachodnia cywilizacja nie
ma zamiaru, chęci ani
pokusy zwalczania
tradycyjnych na jej
obszarze systemów
wartości poszczególnych
jednostek**



**Ona je tylko stopniowo,
mimowiednie spycha coraz
bardziej na bok, co jest
niezamierzonym skutkiem
własnego, dynamicznego
rozwoju**

Dlaczego wartości **LNS** są coraz ważniejsze

) oraz koncepcja i opracowanie graficzne Jacek Kwaśniewski, 2008, wersja 5.7

At the Drive-In Church

You don't even have to leave your car at this place of worship



Outdoor Service
Rev. Deitch delivers a sermon from a balcony at the Daytona Beach Drive-In Christian Church in Daytona Beach Shores, FL.

PHO

W duszy człowieka Zachodu

W kościele drive-in
nie musisz nawet wychodzić z auta,
aby uczestniczyć we mszy

nie toczy się wewnętrzna
walka, które wartości są
ważniejsze: jego wartości
dotychczasowe, te niejako
prywatne,

czy generowane przez
maszynę cywilizacyjną, tzn.
wartości **LNS**

Jego przekonania co
jest dobre, słuszne,
pożądane i
podniecające są
jakie były

tyle że więcej czasu i uwagi
poświęca temu, by
realizować te wartości
Lepiej, bo **N**owymi
sposobami i **S**zybciej

Cnota pośpiechu – czemu jej ulegamy

Amatorowi motocykli więcej czasu, niż kiedyś zajmie lektura i dyskusja nad coraz to **L**epszymi akcesoriami, **N**owościami z branży. Ich analizie poświęci trochę więcej czasu, bo się pojawiają coraz **S**zybciej

Przeciętnie, jego czas zawłaszczony przez ofertę producentów z podwieszoną do niej nakładką **LNS** to raptem kilkanaście minut w miesiacu, może godzina.

Ale każdy z nas ma wiele zajęć i każdemu z nich towarzyszy coraz to nowa oferta rynkowa z typową dla niej nakładką **LNS**.

W im szybszej części maszyny cywilizacyjnej żyjemy tym więcej dostajemy ofert i tym więcej przyklejonych do nich nakładek **LNS**



Ekspansja wartości **LNS** przejawia się zatem w:

- rosnącym procencie budżetu mojego czasu poświęconego percepcji coraz liczniejszych przejawów **LNS**
- coraz częstszym uleganiu zespołowi **LNS**

I ta ostatnia kwestia jest właśnie kluczowa. Dlaczego bowiem to, co Nowe i co pojawia się Szybciej tak nas pociąga? Choć jednych co prawda bardziej a innych mniej?

A więc jak cywilizacja zachodnia nakłoniła nas, byśmy przymus pośpiechu nie tylko traktowali jak cnotę, ale byśmy tę cnotę praktykowali coraz chętniej i z takim zapałem? To prawdziwy wyczyn, bo cnoty raczej się szanuje niż praktykuje !!!

Są cztery przyczyny naszej rosnącej podatności na uleganie wartościom LNS

a zarazem zróżnicowania tej podatności u różnych osób. Trzy pierwsze to skala doświadczanego ataku marketingowego, wysokość naszych dochodów i sama konstrukcja naszej osobowości, która jednych czyni bardziej a innych mniej podatnymi na perswazję zewnętrzną. Czwarta i najważniejsza przyczyna to szybkość cywilizacyjnego biegu naszego bezpośredniego otoczenia.

Skala doświadczanego przez daną osobę ataku marketingowego zależy od wieku,

wykształcenia, miejsca zamieszkania i zawodu. Młody bankowiec z Warszawy chłonie przeciętnie kilkadziesiąt razy więcej komunikatów o wartościach LNS, niż emeryt z Mrągowa, choć i w tego ostatniego wartości LNS sączą się z telewizyjnego ekranu. Tyle, że produkty z przyklejonymi do nich wartościami Lepszy, Nowy, Szybszy mają dla niego raczej posmak luksusu z dalekiego świata aniżeli przymusu codziennej konieczności.



Poprzez zmasowanie, osobne kampanie marketingowe wzmacniają się nawzajem i ich atak osłabia moją barierę immunologiczną: "Z tym odkurzaczem oszczędzisz czas. Mając więcej czasu spędź go mile na tych wczasach. Na wczasach poczujesz się lepiej pijąc to piwo".

Sposobów wciągania mnie do gry jest nieskończenie wiele. Przykład jeden z tysiąca: jeśli chcę kupić aparat fotograficzny rynek podsuwa mi ofertę ponad tysiąca modeli w cenie od 30 do 200000 złotych. Każdy następny jest droższy o zaledwie 5-10% od poprzedniego i odrobinę lepszy. W rezultacie wydaję

znacznie więcej niż pierwotnie zamierzałem i wszyscy, poza moją żoną, są zachwyceni tym wyborem.

Cnota pośpiechu – czemu jej ulegamy

(poza cytataми) oraz

Moja wrażliwość jest także w pewnym stopniu pochodną moich dochodów. Łatwiej być wrażliwym na nowinki, gdy mnie na nie stać. Aczkolwiek usługowy przemysł przykleja wartości **LNS** także do tanich drobiazgów, aby niemal każdego wciągnąć do cywilizacyjnej gry.

Nie można też pominąć prostego faktu, że jesteśmy zwyczajnie różni. Geny, wychowanie i doświadczenie życiowe różnie nas uwrażliwiają na sugestie, kuszenie i namowy. Niektórzy moi znajomi wręcz kochają centra handlowe, ich atmosferę i bogactwo wyboru. Robienie zakupów to dla nich przyjemność, relaks i podniecenie. Na drugim biegunie są koledzy, którzy wręcz demonstracyjnie okazują niewrażliwość na cywilizacyjne oferty. Jednak pominiawszy tych, którzy zawsze idą pod prąd (ludzie młodzi, dziwacy, snobi à rebours), ci zacierzwieni kontestatorzy szybkiej cywilizacji, mieszkający na jej obszarze, są często stosunkowo biedni, co budzi moje podejrzenia, co do prawdziwych przyczyn ich kontestacji.



Zmasowany marketing, dochody i naturalne skłonności tłumaczą jedynie część i chyba tę nienajważniejszą naszej rosnącej, ale zróżnicowanej podatności na uleganie wartościom **LNS**. **Głównym źródłem większej lub mniejszej wrażliwości jest szybkość cywilizacyjna naszego otoczenia.** Spróbujmy to pojęcie bliżej wyjaśnić.



Mówiąc, że żyjemy coraz szybciej mamy na myśli takie rzeczy, jak:

- czas wymiany na nową istniejącej konsumpcyjnej oferty rynkowej
- tempo w jakim pojawiają się na rynku nowe produkty, nowe technologie, nowe gadżety, nowe upodobania, zainteresowania, zwyczaje
- maksymalny czas reakcji firmy i pracownika na bodźce płynące z rynku, aby nie wypaść z gry
- czas realizacji zamówienia, gdy zamawiam coś jako konsument i gdy dostaję zamówienie do realizacji jako producent, pracownik,
- ilość informacji, którą przetwarzam w jednostce czasu,
- szybkość i częstotliwość przemieszczania się z miejsca na miejsce. Także odległości przebyte w ciągu miesiąca czy roku,
- ilość zgłaszanych wniosków patentowych w danym okresie,
- liczba transakcji wszelkiego typu na rynku w określonej jednostce czasu

Choć lista jest daleko niepełna, są to wszystko parametry szybkości cywilizacyjnej, którymi można mierzyć tempo biegu naszej cywilizacji oraz zróżnicowanie tego tempa:

- pomiędzy różnymi gałęziami gospodarki i obszarami codziennego życia.
- pomiędzy różnymi zawodami i zajęciami.
- pomiędzy różnymi grupami dochodowymi.
- pomiędzy różnymi pozycjami w hierarchii zawodowej.
- pomiędzy ludźmi w różnym wieku.
- pomiędzy różnymi krajami i różnymi regionami tego samego kraju

Szybkości cywilizacyjnej doświadczamy w wielu tych wymiarach równocześnie. To, co nazywam szybkością mojego otoczenia jest wypadkową szybkości wszystkich wymiarów, w których uczestniczę.

Spójrzmy, jak zdefiniowana w ten sposób szybkość otoczenia wpływa na moją wrażliwość na wartości cywilizacyjne **LNS**. Z wielu ról, jakie gramy jednocześnie w teatrze życia wybierzmy dwie: konsumenta i producenta/pracownika

JESTEM konsumentem

ale też

JESTEM pracownikiem

im szybciej kręci się wokół mnie
maszyna cywilizacyjna z której
konsumpcyjnej oferty korzystam

im szybciej kręci się wokół mnie
maszyna cywilizacyjna ale w której
trybach pracuję

tym szybciej i częściej
dostaję nową ofertę,

ale też

tym szybciej muszę mieć
coraz lepsze rezultaty:

że szybciej i lepiej wypocznę
szybciej osiągnę lepszą formę
szybciej i lepiej się zregeneruję
szybciej i lepiej udowodnię, że jestem na topie
szybciej i lepiej zrobię się jak młody
szybciej i lepiej wypiję i wytrzeźwieję
" " pomedytuję nad Biblią
" " poderwę fajną laskę
" " zrobię zakupy
" " wypiorę majtki

ze względu na rosnące tempo
konkurencji

coraz szybciej muszę się
dostosowywać do nowych, coraz
szybciej zmieniających się
warunków otoczenia

muszę być coraz efektywniejszy,
sprawniejszy, szybszy

muszę się uczyć coraz to nowych technik,
metod produkcji, nowych
metod organizacji pracy

Rola producenta / pracownika



Im szybsze jest moje otoczenie, tym większe są wobec mnie wymagania. Mam być coraz bardziej:

efektywny

sprawny

szybki

twórczy



Ponieważ chcę awansować lub choćby tylko utrzymać dotychczasową pozycję i nie przegrać wyścigu

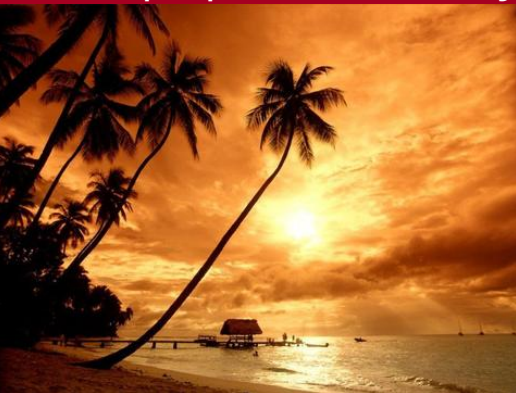
szukam **nowych** sposobów jak **szybciej** i więcej dowiedzieć się o możliwych dostawcach, konkurentach, o nowych możliwościach zbytu

szukam **nowych** materiałów, surowców, narzędzi, którymi wykonam moją pracę **lepiej i szybciej**

szukam **szybkich**, dobrych kursów doszkalających, uczę się, zdobywam coraz wyższe kwalifikacje

Szybkie otoczenie wymusza na mnie i żąda, bym realizował wartości LNS. Tego samego muszę więc żądać od rynku

Im bardziej konkurencyjne jest moje środowisko, tym szybciej muszę to wszystko mieć



Rola konsumenta

Im szybsze wokół mnie otoczenie, pod tym większą presją czasu żyję.

Czas wolny, przeznaczony na konsumpcję też musi być wykorzystany efektywnie. Mam go w końcu w ilości ograniczonej. Ma więc znaczenie jak szybko potrafię odpocząć, zregenerować się, pokonać stresy, naładować akumulatory.



reklama wyjazdu motywacyjnego

jakiej *więc* oferty szukam na rynku ?

skoro czas goni, muszę wypocząć dobrze ale szybko, odprężyć się totalnie ale migiem, zabawić się na maksa ale bez zwłoki, uczyć się systematycznie ale raz dwa

przy czym ...

jak silna jest moja ochota na ofertę konsumpcyjną **Lepiej-Szybciej-Sprawniej** zależy od szybkości działania tej części maszyny cywilizacyjnej, w której pracuję. Ona przesądza o tempie mojego życia, a więc i o tempie konsumpcji i wypoczynku

Aby podsumować, mamy zamknięte koło samowzbudzeń



symbole powodzenia: zegarki, domy, auta, którymi komunikuję swoją pozycję konkurencyjną

narzędzia zachowania sprawności, np. sprzęt fitness jako część strategii bycia w fizycznej formie, co jest warunkiem przetrwania w środowisku stresogennym

metody intensyfikacji czasu: wyjazdy motywacyjne, toure po Europie w tydzień, kurs szybkiego czytania

samopotwierdzanie statusu: drogie restauracje, młoda żona, bywanie na salonach, układy



Cnota pośpiechu – czemu jej ulegamy

(poza cytatami) oraz koncepcja i opracowanie graficzne Jacek Kwaśniewski, 2008, wersja 5.7

Przedstawmy ten cykl raz jeszcze, bo jest on bardzo ważny, ale rozszerzając go na obie sfery

(produkcji i konsumpcji)

**Nowej rynkowej
ofercie** (w sferze
produkcji i konsumpcji),
która odpowiada coraz
większym możliwościom

towarzyszą

coraz większe wymagania
stawiane człowiekowi w
sferze produkcyjnej

**pozwalają
zaistnieć**

Człowiek Zachodu i jego coraz
szybsza cywilizacja nawzajem się
pobudzają w ciągle powtarzanym
cyklu samowzbudzeń

tworzą

jeszcze większe
możliwości realizacji tych
potrzeb

**napędzają
gospodarkę i naukę.
W efekcie powstają**

coraz silniejsze potrzeby, aby
być jeszcze bardziej
efektywnym, szybkim,
sprawnym i być takim jak
najdłużej

wniosek

Nasza przyziemna, praktyczna, codzienna aksjologia, wzmocniona odpowiednią
dawką aksjologii cywilizacyjnej **LNS** napędza w ten sposób działania całej
maszyny cywilizacyjnej, która tę aksjologię powiela i wzmacnia

Lepszy-Nowy-Szybszy